

# Most Gotycki w Warszawie

Niedawno w prasie pojawiła się informacja na temat remontu Mostu Gotyckiego na placu Zamkowym. A przecież w 2008 r. zakończono uroczyście, trwającą 12 lat, renowację murów Starego Miasta, których częścią jest właśnie ów most. Dlaczego znów konieczny był remont?

Na tą kwestię debatowała Komisja Historyczna TPW na spotkaniu 20 listopada 2009 r. Historię odkrycia i remontu mostu zrelacjonował **Witold Straus** w latach siedemdziesiątych przewodniczący Komisji Ochrony Zabytków TPW.

Most Gotycki na wiele wieków ukrył się pod ziemią. Na placu Zamkowym nigdy nie prowadzono badań archeologicznych. Dopiero, kiedy w 1977 r., kiedy władze Warszawy zaplanowały obniżenie terenu wokół Kolumny Zygmunta na plac weszli archeolodzy. Grupa badaczy pracujących pod kierunkiem mgr Aleksandry

Świechowskiej z Muzeum m.st. Warszawy dokonała wielu sensacyjnych odkryć. Pisała o nich m.in. *Stolica*:

*(...) Nieopodal ulicy Świętojańskiej natrafiono na relikty Bramy Świętojańskiej i fundamenty kamienicy Płochockich. (...) Największą wagę ma jednak odświeżenie murów miejskich i XV-wiecznego mostu Bramy Krakowskiej w kształcie dwu arkad posadowionych na dnie głębokiej fosy. (...)*

Most Gotycki usytuowany na osi ulicy Senatorskiej, przerzucony był nad fosą, która okalała obecne Stare Miasto wzdłuż zewnętrznych murów obronnych. Istnienie mostu w tym miejscu było wielkim zaskoczeniem dla badaczy, ponieważ nie zachowały się żadne informacje na ten temat. Spodziewano się raczej, że w tym miejscu był kiedyś drewniany most zwodzony - stwierdził Pan Straus.



Most Gotycki w całej krasie. Archiwalna fotografia Witolda Strausa.



Witold Straus (z lewej) relacjonuje dzieje Mostu Gotyckiego. Obok Jan Berger.

### Gdzie należy szukać Mostu Gotyckiego?

Most położony jest w południowo-zachodniej części placu Zamkowego, obok Kolumny Zygmunta. Stanowi integralną część murów obronnych dawnej Warszawy.

### Jak wygląda Most Gotycki?

Most ma ok. 15 m długości, każde z dwóch przęseł liczy 6-7 m długości i 4-5 m szerokości. Mury boczne i mur czołowy mają po 1 m szerokości. Grubość arkady międzyprzęsłowej wynosi 1,5 m, a arkady u nasady mają rozpiętość 5 m. Most został zbudowany z cegły w wiązaniu polskim.

### Jak przebiegała odbudowa mostu?

Odkrycie mostu u wylotu ulicy Senatorskiej stworzyło okazję do zakończenia odbudowy średniowiecznych fortyfikacji Warszawy, które były restaurowane przez całe lata. Toteż władze konserwatorskie i znawcy zabytków uznali, że konieczne jest natychmiastowe przystąpienie do renowacji obiektu. Realizacją pomysłu zajęli się dr Lech Krzyżanowski – Stołeczny Konserwator Zabytków, zlecając Biuru Projektów Budownictwa Komunalnego „Stolica” opracowanie koncepcji odbudowy. Pomysł poparło wiele instytucji zajmujących się opieką nad zabytkami lub zainteresowanych tematem. Kiedy w 1981 r. w Polsce wprowadzono stan wojenny prace uległy zahamowaniu. Miłośnicy zabytków ze zdumieniem wysłuchali telewizyjnego wystą-

pienia arch. Feliksa Ptaszyńskiego, pełniącego obowiązki Stołecznego Konserwatora Zabytków (po Lechu Krzyżanowskim), w którym pojawiła się koncepcja zaniechania prac i zasypiania odkrywką piaskiem. Powodem tej decyzji miały być trudności finansowe. Wystąpienie spowodowało gwałtowny protest społecznych opiekunów zabytków skupionych w Społecznym Komitecie Opieki nad Zabytkami Starego i Nowego Miasta.

Niezwykłą aktywnością wykazał się mecenas Jerzy Pręczkowski, pisząc listy protestacyjne, prowadząc rozmowy z decydentami. Do komisarycznego prezydenta Warszawy, gen. dyw. dra Mieczysława Dębickiego wystosowano petycję z prośbą o podjęcie decyzji kontynuowania prac projektowych, wykonanych już zresztą w 60% i przystąpienie do prac konserwatorskich. Prezydent przychylił się do argumentów miłośników zabytków i 29 czerwca 1982 r. podjął decyzję o kontynuacji prac. Generalnym wykonawcą zostało Państwowe Przedsiębiorstwo „Pracownie Konserwacji Zabytków”, inwestorem zastępczym – Dyrekcja Rozbudowy Miasta Warszawa-Wschód, a nadzór nad inwestycją pełnił wiceprezydent Warszawy Jerzy Nowakowski oraz Generalny Konserwator Zabytków dr Bohdan Rymaszewski.



Zdjęcie mostu przedrukowane z ostatniego numeru pisma *Rynek*.

Odbudowa Mostu Gotyckiego przysporzyła wiele problemów. Nigdzie na Mazowszu nie produkowano odpowiedniej cegły, a potrzeba jej było aż 50 tys. sztuk. Nieoceniony Jerzy Pręczkowski udał się do Wielunia, gdzie w miejscowej cegielni zgodzono się wyprodukować cegły o potrzebnych parametrach. Trudno dziś uwierzyć, że owe cegły kobiety wyrabiały ręcznie, wygniatając glinę w wielkich skrzyniach.



Podczas prac w fosie odkryto piwnice dwóch starych kamieniczek, z których jedna miała dwie kondygnacje. Niższa piwniczka służyła podczas Powstania Warszawskiego za magazyn lub wytwórnię broni. Saperzy wydobyli z niej 105 granatów moździerzowych, częściowo przerobionych na granaty ręczne. Dodatkowy problem spowodowało usytuowanie piwniczki poniżej dna fosy. Ostatecznie pomieszczenie zostało zachowane.

Zakończenie prac związanych z renowacją nastąpiło prawdopodobnie we wrześniu 1983 r. Już w 1998 r. dokonano częściowego remontu mostu. Obecnie, – czyli w 2009 r. – nastąpił kolejny remont, bowiem ten sprzed 11 lat wykonany był w ograniczonym zakresie. Nie zrobiono pełnej izolacji, ani drenaży odprowadzających wodę. Konieczne było też usunięcie zasolenia i uzupełnienie ubytków cegły.

\*\*\*

Historia odkrycia i renowacji Mostu Gotyckiego barwnie opowiedziana przez Witolda Strausa spowodowała u słuchaczy napływ wspomnień z różnych okresów odbudowy Warszawy. Usłyszeliśmy wiele anegdot, a także zdarzeń prawdziwych i zabawnych.



Powyżej: Bożenna Niemierowska-Szczpańczyk opowiada o swej pracy w TPW. Poniżej: Alicja Lutostańska przegląda materiały z poprzedniego spotkania.



Przewodnicząca Komisji – **Barbara Petrozolin-Skowrońska** przypomniła, że jednym z zadań Komisji Historycznej miało być kompletowanie materiałów do Słownika biograficznego działaczy TPW (opracowanie takiego słownika to inicjatywa Prezesa **Lecha Królikowskiego**). Na apel o nadsyłanie materiałów wg opracowanej ankiety - odpowiedział Oddział Wilanów-Sadyba, z wieloletnią przewodniczącą tego Oddziału, która także działa w Komisji Historycznej - panią **Bożenną Niemierowską-Szczpańczyk** na czele.

Barbara Petrozolin-Skowrońska na podstawie tych materiałów zaproponowała tekst hasła biograficznego dotyczącego Bożeny Niemierowskiej-Szczpańczyk jako wzór hasła biograficznego do planowanego Słownika. Uznano, że warto byłoby opracować więcej takich haseł i umieścić na stronie www. naszego Towarzystwa.

\*\*\*

**Tadeusz Świątek**, znany warsawianista, znawca rodów warszawskich i historii miasta zaprosił wszystkich obecnych do Domu Spotkań z Historią na spotkanie poświęcone Fabryce Cukrów i Czekolady „E. Wedel” SA. (18 XII 2009, godz. 18.00).



Od lewej siedzą: Barbara Petrozolin-Skowrońska, Witold Straus, Jan Berger, Tadeusz Świątek, Maria Stępińska.

Członkowie Komisji Historycznej postanowili przesłać na ręce Prezydenta **Stanisława Wyganowskiego** list gratulacyjny wraz z serdecznymi życzeniami z okazji jubileuszu 90-lecia. Pan Prezydent jest członkiem Komisji Historycznej TPW.

Źródła: Witold Straus, Wspomnienie o Moście Gotyckim na placu Zamkowym, w: Rynek. Informator kulturalny Staromiejskiego Domu Kultury Nr 63/12/2009, s. 3-6. Tomasz Urzykowski. Gazeta Stołeczna z 21/07/2009.

*Opracowanie i zdjęcia ze spotkania Komisji Historycznej: Halina Niemiec*